**Bezpiecznie pozbądź się ważnych dokumentów, płyt i kart. Doradzamy, jak najlepiej wybrać niszczarkę**

**To niezastąpione urządzenie w domu, ale przede wszystkim w każdym biurze z potężnym obiegiem dokumentów z danymi handlowymi czy osobowymi. Jeśli chcemy pozbyć się ich raz na zawsze, musimy zainwestować w skuteczną niszczarkę, która będzie działać szybko, pozbędzie się też nośników danych na płytach i może się pochwalić pojemnikami na każdy z tych materiałów.**

Prędzej czy później w każdym domu lub miejscu pracy trzeba **uporządkować stertę papierów, co oznacza z reguły pozbycie się tych niepotrzebnych**. Szczególnie w biurze w przypadku wielu dokumentów czy płyt odpada zwyczajne wyrzucenie ich do śmietnika, gdyż zawierają cały szereg tajemnic handlowych, poufnych informacji i danych osobowych, w tym wrażliwych. **Muszą zostać zniszczone. W taki sam sposób warto pozbyć się nieużywanych kart płatniczych czy filmów ze spotkań lub imprez na różnych płytach z wizerunkiem nas samych i innych osób**. Najlepszym rozwiązaniem tego problemu jest kupno niszczarki, na rynku mamy jednak wiele modeli o różnych funkcjach i cechach. Podpowiadamy więc, czym się kierować w ich wyborze.

**Spory i różnorodny przemiał**

Na samym starcie musimy wiedzieć, jakich materiałów chcemy się pozbyć**. Wszystkie niszczarki mielą kartki papieru z danymi i siłą rzeczy są one najtańsze**. Jednak nie każda może od razu **pozbyć się niechcianych płyt CD, DVD czy Blu-Ray**. Tymi zajmie się bez problemu np. model Hama Basic X7CDA, której noże potną na paski również nieużywane plastikowe karty, w tym płatnicze.

Kolejną kwestią jest **wielkość samego urządzenia**. Do wyboru mamy **niszczarki osobiste o ściśle domowym zastosowaniu lub przeznaczone dla jednoosobowej działalności gospodarczej**. Wystarczy je postawić na biurku, stole czy w szafce. Niektóre warianty mogą się pochwalić osobnym koszem na ścinki. **Małym firmom polecane są niszczarki z koszem o wielkości kilkudziesięciu litrów**, takie jak 20-litrowa specjalistyczna propozycja Premium M8 od marki Hama. Najbardziej wymagający użytkownicy, najczęściej w postaci wielkich korporacji albo instytucji samorządowych lub państwowych, potrzebują oczywiście **potężnych kombajnów o pojemności pojemników nawet do 500 litrów**. Dla takich maszyn przyda się już oczywiście wygospodarowanie osobnego pomieszczenia.

**Niszczarki rozróżniamy na dwa typy - tnące papier w paski lub na drobniejsze ścinki (wzdłuż i wszerz)**. Dostępne są jeszcze warianty z dwoma rodzajami noży, bo ścinki niewielkich rozmiarów zajmują mniej przestrzeni niż te podłużne. Tak samo jak czynią odczytanie treści z takich malutkich kawałeczków niemożliwym. Podkreślmy w tym miejscu, że porządne stalowe wały nożowe zniszczą papier, a także zszywki i spinacze.

Następny ważny parametr to **liczba arkuszy papieru, które możemy załadować od razu do zniszczenia za jednym zamachem**. Np. podstawowy model Hama Home S7 potnie jednorazowo 7 kartek formatu A4 (papier 70 g/m²) i 5 kartek A4 (papier 80 g/m²). Taki wynik spokojnie wystarczy do użytku biurowego.

**Komfort pracy**

Tak jak praktycznie każde urządzenie, niszczarki różnią się między sobą **wydajnością działania**. W domu i niewielkim biurze **wystarczy prędkość 10 kartek niszczonych za jednym razem**. Natomiast do zastosowań biurowych w dużych firmach wystarczy sprzęt, która w **kilkanaście minut poradzi sobie z liczbą od 300 do nawet 500 stron A4**.

A co z **głośnością**? Najlepiej żeby była na **akceptowalnym poziomie**, by nie zakłócać codziennych obowiązków. Za taki można uznać **wartość maksymalnie 70 dB** (dla porównania - przeciętna lodówka generuje hałas w przedziale 40-50 dB).

Warto też zwrócić uwagę na to, żeby niszczarka była zaopatrzona w **szereg funkcji**. Są to: **automatyczny start** (wałki tnące uruchamiają się automatycznie po podaniu materiału i zatrzymują po zakończeniu „dzieła zniszczenia”), **możliwość** **cofania** (przydaje się zwłaszcza, gdy chcemy zwolnić zacięty dokument przy użyciu automatycznego przycisku), **diody LED** (zasilania, przeciążenia i przegrzania) oraz – last but not least – **mechanizm bezpieczeństwa**, który uniemożliwia pracę, jeśli głowica urządzenia nie jest właściwie umieszczona w koszu na papier.